Wydanie 8.

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Sobota, dnia 22 stycznia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 21

Wojna domowa ma się ku końcowi
Co zrobi Czang-Kai-Szek
Anglosasi naradzają się nad polityką w stosunku do Chin ludowych

NANKIN (obsł. wł.). Rada Państwa, jako najwyższy organ polityczny Chin kuomintangowskich, zatwierdziła decyzję rządu w sprawie podjęcia rokowań pokojowych z chińską partią komunistyczną. Rada Państwa upoważniła równocześnie rząd do opracowania szczegółów technicznych rokowań.

Decyzja Rady Państwa wymaga jeszcze zatwierdzenia przez prezydenta, którym jest Czang-Kai-Szek. Czang-Kai-Szek jednak nie był obecny na posiedzeniu Rady Państwa, której jest przewodniczącym.

Stanowisko Czang-Kai-Szeka w dalszym ciągu nie jest znane. Przypomina się jedynie, że w swoim orędziu noworocznym Czang-Kai-Szek oświadczył, iż gotów jest ustąpić, o ile miało by to przyczynić się do przywrócenia pokoju w Chinach.

Przypuszcza się, iż o ile Czang-Kai-Szek opuści Nankin, to uda się na Formozę.

Narazie nie ma wiadomości o odpowiedzi chińskiej partii komunistycznej na prośbę rządu chińskiego co do podjęcia rokowań pokojowych.

LONDYN (obsł. wł.). Ostatnie wydarzenia w Chinach zajmują naczelne miejsce w całej prasie brytyjskiej, która stwierdza, że „na naszych oczach rozgrywa się jedno z najważniejszych wydarzeń w historii ludzkości".

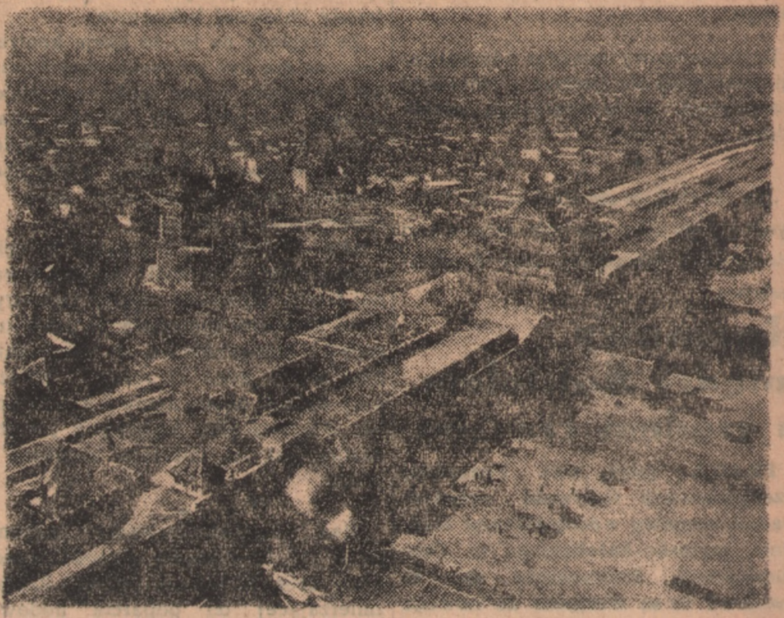
Niezależny „Times" stwierdzając, że wojna domowa w Chinach ma się ku końcowi, zastanawia się nad przyszłością Chin i pociesza swych czytelników, iż przywódcy nowych Chin ludowych, aczkolwiek są marksistami, uwzględnią w pierwszym etapie inicjatywę prywatną w życiu gospodarczym kraju.

Prawicowy „Daily Mail" wyraża pogląd pesymistyczny pisząc, iż skutki zwycięstwa Chin ludowych odczuje ludzkość na całym świecie. „Daily Mail" przypomina niedawne oświadczenie gen. Mac Arthura, iż zwycięstwo komunistów w Chinach „stanowi zagrożenie Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku".

WASZYNGTON (obsł. wł.). W Waszyngtonie przeprowadzane są w tej chwili rozmowy brytyjsko-amerykańskie celem ustalenia wspólnej polityki w stosunku do Chin ludowych.

LONDYN (obsł. wł.). W Londynie przyznano oficjalnie, że rząd brytyjski „z ubolewaniem" odrzucił prośbę rządu nankińskiego o pośrednictwo w rokowaniach pokojowych.

Pekin kapituluje



Widok na Pekin, w którym najdłużej broniły się wojska Czang-Kai-Szeka. I one jednak, jak doniosły telegramy, wyraziły gotowość kapitulacji. W ten sposób Chiny ludowe przejmują w swe panowanie prastarą stolicę kraju, jedno z największych miast chińskich.

Zmiany na stolicach biskupich w Polsce

WARSZAWA. Na miejsce ks. dr Wyszyńskiego, mianowanego arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, biskupem ordynariuszem w Lublinie został mianowany ks. dr Zygmunt Choromański, biskup-sufragan warszawski i sekretarz Biura Episkopatu.

Na stolicę biskupią w Łomży, osieroconą przez tragiczny zgon ks. biskupa Łukomskiego, desygnowany został ks. dr Łucjan Bernacki, biskup-sufragan gnieźnieński.

Zjazd literatów polskich

SCZECIN (PR). W Szczecinie rozpoczął wczoraj swoje obrady zjazd Związku Zawodowego Literatów Polskich. Zjazd otworzył Jarosław Iwaszkiewicz składając przewodnictwo w ręce Ewy Szelburg-Zarembiny. Do prezydium zjazdu weszli m. in.: Ważyk, Andrzejewski, Jastrun, Żółkiewski, Brzechwa.

Zjazd powitał wojewoda szczeciński Borkowicz, a następnie pozdrowienia dla zjazdu przekazali: przedstawiciele literatów czeskich, słowackich i węgierskich.

W godzinach popołudniowych wicemin. Kultury i Sztuki — Sokorski wygłosił przemówienie programowe.

Co osiągnięto na wyspie Rodos?

LONDYN (PAP). Według informacji Agencji Reutera, delegaci Egiptu i Izraela na wyspie Rodos doszli do zasadniczego porozumienia w sprawie warunków zawieszenia broni. W myśl tych warunków, obecnie zajmowane pozycje obu stron w Palestynie mają ulec tylko nieznacznej zmianie. Obie strony oświadczyły mediatorowi ONZ, że osiągnięte porozumienie będzie miało charakter czysto wojskowy, nie przesądzając sprawy warunków ostatecznego pokoju.

Światowa Federacja Zw. Zaw. będzie kontynuowała swą działalność

PARYŻ (PAP) Po środowym posiedzeniu Biura Wykonawczego Światowej Federacji Zw. Zawodowych — przewodniczący delegacji radzieckiej — Kuźniecow złożył przed licznie zebranymi przedstawicielami prasy francuskiej i zagranicznej oświadczenia na temat ostatniej sesji Biura.

Kuźniecow rozprawił się z argumentami, którymi posługiwali się kierownicy TUC i CIO domagając się likwidacji Światowej Federacji.

Przedstawicele TUC — powiedział Kuźniecow — dążą do stworzenia nowej „międzynarodowej" organizacji związkowej, która byłaby powolnym narzędziem w rękach monopolistów amerykańskich i ich angielskich agentów. Organizacja ta, której program przygotował Irving Brown, ma bronić bez zastrzeżeń kapitalistów, ma walczyć przeciwko elementom postępowym.

W dalszym ciągu powiedział Kuźniecow, że Biuro Wykonawcze SFZZ zaprasza wszystkie związki zawodowe do współpracy i oświadcza gotowość przyjęcia w każdej chwili TUC i CIO do ŚFZZ.

Większość członków Biura Wykonawczego wypowiedziała się przeciwko propozycji TUC w sprawie zlikwidowania ŚFZZ. Większość Biura Wykonawczego uważa propozycje te za błędne i szkodliwe dla mas pracujących. ŚFZZ będzie kontynuoowała swą działalność.

Kuźniecow oświadczył, że Biuro Wykonawcze powzięło w sposób zgodnie ze statutem decyzje, przewidujące zwołanie w jaknajkrótszym czasie Komitetu Wykonawczego ŚFZZ. Komitet zbada propozycje TUC w sprawie zawieszenia działalności ŚFZZ, ponieważ Biuro Wykonawcze nie jest kompetentne do decydowania w tej sprawie. Biuro Wykonawcze zaleci Komitetowi Wykonawczemu zbadanie wytworzonej sytuacji, opracowanie planu pracy ŚFZZ, oraz zwołanie Kongresu ŚFZZ. Mówca zaznaczył, że posiedzenia komitetu i kongresu były wielokrotnie odkładane na żądanie przedstawicieli TUC, CIO i kierownictwa holenderskich związków zawodowych. W końcu Kuźniecow wyraził przekonanie. że organy ŚFZZ wypowiedzą się przeciwko rozłamowym propozycjom i zaaprobują projekty, zmierzające do konsolidacji międzynarodowego ruchu zawodowego.

PARY,Ż (obsł. wł.). Po wystąpieniu brytyjskich, holenderskich i amerykańskiego CIO z ŚFZZ panuje w Paryżu przekonanie, że rozmowy w sprawie utworzenia nowej organizacji „międzynarodowej" skupiającej prawicowe odłamy ruchu związkowego, rozpoczną się w sobotę w Brnie szwajcarskim.

PARYŻ (PAP). „Monde" stwierdza, że Światowa Federacja Zw. Zaw. utrzyma swą dotychczasową działalność dzięki poparciu olbrzymiej większości swych członków. Wokół ŚFZZ skupiają się związki zawodowe ZSRR, krajów demokracji ludowej, Generalna Konfederacja Pracy Włoch i Francji, związki zawodowe Chin, reprezentujące 2,5 miliona członków oraz związki zawodowe Afryki i Azji.

Ambasador amerykański chce przekupić szacha
Anglo-amerykańska rywalizacja w Iranie

MOSKWA (PAP). W depeszy z Bejrutu Agencja TASS cytuje artykuł jednego z dzienników libańskich na temat sprzeczności między Anglikami i Amerykanami w Iranie. Irańskie koła polityczne traktują niedawną wizytę ambasadora USA Allena, jako problem USA zajęcia kierowniczej roli w życiu politycznym Iranu i osłabienia pozycji Anglików, którym podczas dwóch ostatnich kryzysów rządowych udało się wprowadzić swych zwolenników na główne stanowiska w gabinecie. Premier Saed, znany ze sych sympatii proangielskich, będzie — zdaniem dziennika — sprzeciwiać się inwestycjom kapitałów amerykańskich pod pretekstem realizacji tzw. siedmioletniego planu rozwoju gospodarki irańskiej. Te zamiary amerykańskie spotykają się podobno również ze sprzeciwem innych członków rządu oraz posłów do parlamentu. Anglicy starają się również sparaliżować zamiary amerykańskie w kierunku opanowania anglo-irańskiego towarzystwa naftowego i otrzymania nowych koncesji naftowych w Beludżystanie. Ostatnia misja Allena ma rzekomo na celu skłonienie kół zbliżonych do szacha, by nie dopuściły do podjęcia przez rząd Saeda kroków, wymierzonych przeciwko interesom USA w Iranie. Allen dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone mogą wyrobić dla Iranu pożyczkę od Międzynarodowego Banku Odbudowy dla realizacji planu siedmioletniego jedynie pod warunkiem, że „rzeczoznawcy" amerykańscy będą kontrolowali wydatkowanie tych kredytów. Poza tym Allen wysunął różne żądania w sprawie eksploatacji źródeł naftowych.

Umowa żeglugowa między Wielką Brytanią a Polską

LONDYN (PAP). Między brytyjskimi i polskimi liniami żeglugi podpisana została umowa o współpracy wdziedzinie żeglugi. Umowa dotyczy regularnych linii okrętowych między portami brytyjskimi Londynem i Hullem a Gdynią i Gdańskiem. Dotychczas współpraca w dziedzinie żeglugi między W. Brytanią a Polską odbywała się na podstawie gentleman agreement.

Zawarte obecnie umowy przewidują ścisłe współdziałanie linii okrętowych obu państw i zapewni naszym portom lepsze niż dotychczas połączenie z W. Brytanią.

22 stycznia 1945 r.

Inowrocław, Gniezno, Olsztyn, Aleksandrów — wolne.

Ludy azjatyckie przeciwstawiają się próbom odrodzenia systemu kolonialnego

NEW DELHI (obsł. wł.). Premier Indii Pandit Nehru otworzył w dniu wczorajszym konferencję państw azjatyckich, która zajmie się zagadnieniem Indonezji.

Otwierając konferencję Pandit Nehru powiedział, że ostatni rozwój wydarzeń wykazuje, iż system kolonialny próbuje jeszcze resztkami sił zdławić ruchy wyzwoleńcze ludności azjatyckiej. Kraje azjatyckie muszą przeciwstawić się tym próbom.

W odniesieniu do sprawy Indonezji Pandit Nehru postawił konferencji 3 zadania: 1. opracowanie dla Rady Bezpieczeństwa planu przywrócenia pokoju w Indonezji, przy czym Holendrzy powinni się bezwzględnie wycofać na pozycje zajmowane przed agresją; 2. zaproponowanie Radzie Bezpieczeństwa sposobu działania na wypadek, gdyby Holendrzy nie zastosowali się do wezwania Rady; 3. ustanowienie komisji międzynarodowej.

Zmiany na stanowiskach wicepremiera i ministra administracji publ.

WARSZAWA (PAP). W związku ze scaleniem administracji państwowej na obszarze całego kraju — Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do prośby wicepremiera i ministra Ziem Odzyskanych ob. Władysława Gomułki, zwolnił go z zajmowanych stanowisk.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza Prezydent Rzeczypospolitej mianował wicepremierem rządu ob. Aleksandra Zawadzkiego, zaś ministrem administracji publicznej — ob. Władysława Wolskiego.

Dotychczasowy minister administracji publicznej ob. Osóbka - Morawski zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

* * *

Jak dowiaduje się PAP — ob. Władysław Gomułka obejmie satnowisko wiceprezesa Naczelnej Izby Kontroli Państwa.

Rozmowy między Kościołem a rządem czeskim

PRAGA. (obsł. wł.). Prezydent Czechosłowacji Gottwald przeprowadził rozmowy z dostojnikami Kościoła rzymsko-katolickiego w Czechosłowacji. Przypuszcza się, że rozmowy te są wstępem do nowego ułożenia stosunków między Kościołem katolickim a rządem.

100 mil. dolarów dla Izraela

NOWY JORK (obsł. wł.). Amerykański Bank Eksportowo-Importowy udzielił państwu Izrael pożyczki długoterminowej i kredytu o łącznej wysokości 100 milionów dolarów. Z sumy tej 35 milionów dolarów przeznaczonych jest na zakup amerykańskich maszyn i narzędzi rolniczych. Stopa procentowa pożyczki wynosi 3 i pół.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie kontraktowania trzody chlewnej

Na drodze do poprawy zaopatrzenia w mięso i tłuszcz

WARSZAWA (PAP) W dniu 18 bm odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, na którym zatwierdzono m. in. projekt szeroko zakrojonej akcji kontraktowania trzody chlewnej.

W roku bieżącym zakontraktowany będzie 1 milion sztuk trzody chlewnej tłuszczowo-mięsnej i 125 tys. sztuk trzody chlewnej bekonowej.

Ze względu na to, że akcja kontraktowania ma być przeprowadzona przede wszystkim wśród mało- i średniorolnych chłopów, Min. Skarbu ustali nowe, dogodniejsze stawki ubezpieczeniowe trzody chlewnej, z uwzględnieniem stanu majątkowego mało- i średniorolnych chłopów.

Min. Przemysłu i Handlu w celu udogodnienia hodowli kontraktowanej trzody chlewnej, będzie zaopatrywało rolników-hodowców w pasze treściwe. Pierwszeństwo w nabywaniu pasz będą mieli ci rolnicy, którzy przy kupnie okażą umowy kontraktowe. Dostawa pasz treściwych przewidziana jest na miesiące wiosenne i letnie.

* * *

Plan zakontraktowania miliona sztuk trzody chlewnej stanowi zasadniczy krok w ramach polityki Rządu zmierzającej do poparcia hodowli zwierzęcej i znacznego zwiększenia jej obecnego stanu. Tegoroczne połowiem osiągnięcia w zakresie produkcji roślinnej stwarzają doskonałe warunki dla podjęcia prac nad poważnym wzmożeniem produkcji zwierzęcej, a to w celu pokrycia istniejących po wojnie niedoborów mięsno-tłuszczowych. Dzięki obniżeniu norm przemiału uzyskaliśmy pokaźne zwiększenie ilości paszy. Ponadto stosunek cen zboża i artykułów zwierzęcych kształtuje się korzystnie dla hodowcy.

Min. Minc, przedstawiając w referacie na Kongresie Zjednoczeniowym ważniejsze zagadnienia rolnicze w 1949 r. — na pierwszym miejscu wymienił konieczność likwidacji „uwstecznienia w stosunku do zamierzeń", jakie obserwuje się na odcinku wzrostu pogłowia trzody chlewnej Minister Minc zapowiedział wówczas, iż „uczyni wszystko, aby możliwie szybko osiągnąć szybszy wzrost hodowli w ogóle a trzody chlewnej w szczególności. Odpowiednie środki finansowe zostały przewidziane".

Plan inwestycyjny na rok bieżący przeznacza 5,2 miliarda zł na podniesienie produkcji hodowlanej, przy czym ok. 3 miliardów zł pochłonie akcja bezpośrednia w majątkach państwowych gdzie do 1 lipca br. stan trzody chlewnej osiągnie wzrost o 128 proc. w stosunku do roku ub. Pozostała suma 2,2 miliarda zł przeznaczona została na akcję pośrednią w gospodarstwach chłopskich, jak zwiększenie dostaw pasz, rozbudowa służby weterynaryjnej, promieniowanie produkcji hodowlanej itd.

Już wówczas zapowiedziane zostało, iż zastosowane będą środki specjalne dla osiągnięcia przełomu w dziedzinie wzrostu produkcji zwierzęcej. Wśród tych środków min. Minc wymienił organizację kontraktowania trzody chlewnej.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego oznacza zatem rozpoczęcie realizacji najważniejszego z zapowiedzianych środków.

Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że konsekwentne posunięcia Rządu na odcinku polityki hodowlanej osiągną zamierzony cel i doprowadzą do poważnego zwiększenia produkcji mięsa i tłuszczów. Gwarantują one chłopu hodowcy korzystne warunki zbytu żywca po ustalonej cenie, zapewniają zaliczkę, premię i pierwszeństwo w dostawie pasz treściwych.

Uwzględniając oczekiwane wyniki tych posunięć, narodowy plan gospodarczy na rok 1949 przewiduje produkcję 488 tysięcy ton mięsa wieprzowego oprócz 121 tys. ton mięsa wołowego. W ten sposób nastąpi wydatna poprawa w dziedzinie zaopatrzenia ludności pracującej w mięso i tłuszcze.

Wielka Brytania uzna państwo Izrael

LONDYN (obsł. wł.). Rzecznik rządu brytyjskiego podał do wiadomości, iż rząd brytyjski rozpatruje uznanie państwa Izrael w związku z pomyślnym rozwojem rokowań pokojowych na wyspie Rodos.

Jednolite ceny na mydło

WARSZAWA (PAP). Biuro Cen Min. Przemysłu i Handlu ustaliło, iż z dniem 20 bm. wchodzą w życie detaliczne ceny maksymalne na mydło do prania produkcji prywatnej i spółdzielczej. Nowe ceny wynoszą: 370 zł (w sprzedaży detalicznej) za 1 kg mydła o zawartości 62% tłuszczu oraz 270 zł za 1 kg mydła o zawartości 45% tłuszczu.

W ten sposób ceny mydła do prania produkcji państwowej, spółdzielczej i prywatnej zostały ustalone na tym samym poziomie. Obniżka cen mydła produkcji państwowej weszła w życie z dniem 1 stycznia br.

Spółdzielczość rzemieślnicza w okręgach przemysłowych Śląska

KATOWICE (PAP). Centrala Rzemieślnicza w Katowicach rozwinęła na terenie okręgu przemysłowego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego szeroką akcję, mającą na celu opiekę gospodarczą nad drobnymi warsztatami rzemieślniczymi w zakresie ich zaopatrzenia w surowce oraz zapewnienia stałego dopływu zamówień poprzez tzw. transakcje wiązane. Centrala współpracuje ściśle ze spółdzielniami cechowymi rzemiosła oraz inicjuje organizowanie nowych spółdzielni cechowych, w zależności od potrzeb rynkowych i napływających zamówień.

Centrala zrzesza około 40 spółdzielni rzemieślniczych różnych branż. Np. w branży bieliźniarskiej 100 proc. zakładów rzemieślniczych wykonuje prace usługowe w transakcjach wiązanych.

W ten sposób drobne warsztaty rzemieślnicze, narażone dotychczas na ucisk gospodarczy wielkich przedsiębiorstw rzemieślniczych, mają zapewnione dostawy surowców i godziwy zysk, wykonując zamówienia dla instytucji społecznych i publicznych.

W chwili obecnej np. warsztaty szewskie na Śląsku wykonują partię 25.000 par obuwia męskiego i dziecięcego dla wsi, około 1.000 kompletów materaców dla Powszechnych Domów Towarowych. Zamówienia na galanterię skórzaną dla Centrali Rolniczej, Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Powszechnych Domów Towarowych itp. obejmują teczki, portfele, torebki itp., wartości około 10 milionów zł. Warsztaty bieliźniarskie produkują miesięcznie wyroby wartości około 30 milionów zł. Nowopowstała spółdzielnia samochodowa obejmie naprawy samochodów dla przedsiębiorstw i instytucji publicznych.

Trwają również przygotowania mające na celu utrzymanie stałej współpracy rzemiosła z przemysłem kluczowym. Warsztaty branży metalowej rozpoczną produkcję narzędzi dla Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Hutniczego oraz Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego. Uruchamia się obecnie dział rymarski, który zapewni dostawy uprzęży na wieś oraz skórzanych wyrobów technicznych.

Spółdzielnia Stolarska w Gliwicach przeprowadziła np. montaż 70 domków fińskich w nowobudowanej kolonii robotniczej. Bardzo dobrze pracuje również Spółdzielnia Fotograficzna.

W związku z napływającymi stale nowymi zgłoszeniami warsztatów rzemieślniczych do spółdzielni cechowych i rozszerzeniem do transakcji wiązanych, Centrala Rzemieślnicza przewiduje utworzenie w roku bieżącym dalszych 35 spółdzielni cechowych.

Swoje zadania opieki gospodarczej nad drobnymi warsztatami rzemieślniczymi wykonuje ona przy poważnej pomocy państwa w postaci kredytów oraz przydziału surowców.

Orędzie Trumana o polityce zagranicznej USA

WASZYNGTON (PAP). W dniu 20 bm. odbyły się w Waszyngtonie uroczystości z okazji oficjalnego objęcia władzy przez prezydenta Trumana. Po złożeniu przysięgi na ręce przewodniczącego sądu najwyższego, Freda Vinsona, o czym już donosiliśmy prezydent Truman wygłosił orędzie, poświęcone polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Truman sformułował wytyczne polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych w czterech punktach:

1) „poparcie dla ONZ., przy czym prezydent zaznaczył, że współpraca Stanów Zjednoczonych z ONZ będzie kontynuowana na dotychczasowych zasadach,

2) kontynuowanie planu Marshalla,

3) przygotowanie projektu paktu północno - atlantyckiego,

4) „pomoc" dla krajów zacofanych. Prezydent dał do zrozumienia,u że „pomoc" ta znajdzie swój wyraz w inwestycjach kapitału amerykańskiego w krajach, zależnych od USA.

Truman poświęcił znaczną część przemówienia pochwale „demokracji amerykańskiej" i wystąpił z wypadem przeciwko komunizmowi, powtarzając utarte hasła, zaczerpnięte z arsenału propagatorów nagonki antykomunistycznej.

Licząc się z nstrojami amerykańskiej opinii publicznej, prezydent Truman owinął orędzie zwrotami pokojowymi, oświadczając, że myśl o wojnie jest tak samo obca rządowi Stanów Zjednoczonych jak setkom milionów ludzi na całym świecie.

POWOŁANIE RADY MIEJSKIEJ WE WSCHODNIM SEKTORZE BERLINA

BERLIN (obsł. wł.). We wschodnim sektorze Berlina została przez radzieckie władze okupacyjne powołana Rada Miejska, która będzie obok istniejącego zarządu miejskiego fungować w charakterze doradczym. Członkowie nowej Rady Miejskiej zostali mianowani spośród reprezentantów partii politycznych i organizacji społecznych. W terminie późniejszym odbędą się wybory do Rady Miejskiej.

Prace przygotowawcze w sprawie ustalenia granicy zach.-niem.

PARYŻ (obł. wł.). W Paryżu zebrali się funkcjonariusze rządów W. Brytanii Francji, krajów Beneluxu i USA celem rozpatrzenia sprawy ustalenia granicy zachodnio - niemieckiej. Poprzednio zostało już jak podają korespondenci polityczni, osiągnięte między tymi państwami porozumienie co do drobniejszych korektur granicy zachodnio - niemieckiej. Zadaniem obecnej konferencji ma być osiągnięcie porozumienia co do całokształtu zagadnienia i wyznaczenie komisji która przeprowadzi inspekcję wchodzących w rachubę terytoriów. Korespondenci stwierdzają, że są to jedynie prace przygotowawcze, gdyż definitywne ustalenie granic niemieckich zależeć będzie od uchwał konferencji wielkich mocarstw w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Konferencja w sprawie traktatu z Austrii

MOSKWA (obsł. wł.). Rząd Zw. Radzieckiego wyraził swą zgodę na wznowienie konferencji zastępców ministrów 4 mocarstw w sprawie traktatu pokojowego dla Austrii. Konferencja ta ma się rozpocząć dnia 7 lutego w Londynie.

Konwój z ramienia ONZ w Fallujah

TEL - AVIV (obsł. wł.). Do miejscowości Fallujah w pustyni Negev, gdzie od października ub. r. jest otoczonych 2.000 Egipcjan przez oddziały żydowskie dotarł konwój z polecenia ONZ dostarczający Egipcjanom żywności i medykamentów. 200 ludzi z tej grupy przewieziono jako chorych i rannych do szpitali.

Podpisanie rozejmu żydowsko - libańskiego

LONDYN (PAP). Agencja Reutera podaje nie potwierdzoną wiadomość, że w Haifie podpisany został w czwartek rozejm między Izraelem a Libanem. Układ o rozejmie ma być jeszcze ratyfikowany przez rządy obu państw.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

1-szy dzień ciągnienia I-szej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 49951 w Bydgoszczy, Nr 75459 w w Kielcach.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr 72768 w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr 30719 33247 51582 62161 65819 73565 75453 86976 88083.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr 33972 36666 41932 56913 76150.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr 12796 13958 24033 25345 29646 31744 38256 49602 55386 56691 60004 61489 62614 62676 66546 67504 73964 74829 79089 83892 83905 84304 84353 87886 89095.

Wygrane po 8.000 zł

380 4188 4473 4490 5209 5960 7408 7563 7854 8523 9374 10405 11325 12625 12871 14806 19310 20104 22464 24631 24814 25761 26922 27207 32134 36576 39478 44840 45695 47607 50007 50030 51783 52604 53104 54794 55198 55234 55522 57039 57390 58706 59779 60013 62026 62751 63853 65643 67945 68030 68357 69896 70913 72132 72365 74171 78409 79278 81593 82131 82650 83391 83949 84273 85747 86929 87193 91388 94552.

Wygrane po 4.000 zł

352 749 1872 924 2163 174 216 246 3148 349 866 4325 771 960 5882 266 7729 895 8285 439 605 773 896 9101 344 844 891 11979 12074 349 13032 404 483 14064 571 652 15428 16646 17093 144 236 314 544 934 18478 824 19427 492 815 828 973 20055 21287 425 525 539 22169 292 23011 159 161 459 948 25195 26026 27086 28467 708 30129 31467 723 32622 33791 927 34185 586 806 848 863 35096 36203 308 518 591 740 37202 222 38352 483 847 39113 325 625 847 869 40218 678 683 831 41181 435 790 823 964 42168 43009 140 815 826 865 44486 45053 247 308 411 648 53325 884 54186 225 973 55232 316 321 470 621 763 56097 453 752 57490 920 58522 699 739 59578 676 60130 991 62581 63334 503 829 64206 239 346 772 945 967 65380 638 67289 68171 523 574, 780 70428 796 71076 155 650 72092 309 73965 74397 628 75474 76978 77470 922 79175 189 834 910 80190 288 523 780 81416 452 462 614 834 943 82006 089 106 198 83248 575 793 858 922 84165 180 198 362 912 85433 492 86486 792 87313 741 967 88699 879 996 89036 875 90559 747 92392 441 543 726 93030 308 876 34234 740.

Wygrane po 1000 zł

54 80 255 383 529 61 773 810 22 39 965 1029 309 43 539 59 659 96 901 34 43 69 2030 38 129 31 67 340 96 482 740 860 3101 045 269 77 39 673 849 76 902 13 50 63 76 4087 97 126 297 301 8 94 922 31 635 88 808 99 908 5049 96 170 317 9 402 58 757 834 70 6033 5 64 98 176 205 72 84 359 446 68 93 503 73 94 653 80 731 43 829 922 65 7084 382 425 36 46 89 302 15 38 646 724 26 41 66 835 916 41 8083 201 387 401 586 870 9247 369 84 643 5 70 711 74 825 36 41 56 932

10041 66 234 361 407 586 94 884 970 11055 085 166 322 98 503 748 62 88 12161 238 76 302 87 410 640 67 768 95 814 61 13114 278 355 511 78 772 4 803 60 14058 078 137 79 86 310 95 547 700 22 96 802 10 2 15445 719 77 898 16035 210 493 627 84 878 97 959 17379 430 59 734 846 73 99 972 18040 65 7 445 81 546 606 59 895 19015 82 116 389 464 512 44 93 607.

20039 119 89 277 358 98 492 549 706 830 33 21005 100 60 365 711 17 825 22095 110 83 338 73 496 578 697 702 82 993 23006 85 95 155 247 318 509 612 24 802 940 24016 55 155 71

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

W 25-tą rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina



Przed 25 laty zmarł twórca komunistycznej partii bolszewików, wódz Rewolucji Listopadowej, założyciel, organizator i kierownik państwa radzieckiego, człowiek, który wycisnął niezatarte piętno na historii XX wieku — Włodzimierz Lenin.

Całe życie Lenina wypełnione było walką o wyzwolenie ludu pracującego spod władzy kapitalistów, o socjalizm. Pod kierownictwem Lenina narody radzieckie osiągnęły zwycięstwo o historycznym, bez wątpienia, znaczeniu dla całego świata. Rezultatem tego zwycięstwa jest potężne, socjalistyczne mocarstwo, jedyny kraj na świecie, gdzie osiągnięty został pierwszy szczebel komunizmu — społeczeństwo socjalistyczne.

Zaledwie jednak sześć lat dane było Leninowi budować po zwycięstwie Wielkiej Rewolucji nowe państwo radzieckie. Lenin wyprowadził w ciągu tego krótkiego okresu kraj z katastrofalnej sytuacji, skierowując go na drogę szybkiego rozwoju. Cała późniejsza droga walki i zwycięstw państwa radzieckiego stanowi triumf Lenina. Jego śmiałe idee o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju, o państwie socjalistycznym, o ludowej demokracji radzieckiej, o równości, przyjaźni i braterstwie wolnych narodów radzieckich, o sojuszu robotników i chłopów, o rozwoju ekonomiki socjalistycznej, zostały w Związku Radzieckim wcielone w życie..

W żałobnych dniach styczniowych 1924 r. Centralny Komitet Partii Bolszewików tak pisał o Leninie:

„Nigdy jeszcze po Marxie dzieje wielkiego wyzwoleńczego ruchu proletariatu nie wysunęły takiej gigantycznej postaci, jak nasz zmarły wódz, nauczyciel, przyjaciel. Wszystko, co jest w proletariacie naprawdę wielkiego i heroicznego — nieustraszony umysł, żelazna, nieugięta, uporczywa, wszystko pokonywująca wola, święta nienawiść, nienawiść śmiertelna do niewoli i ucisku, żar rewolucyjny, który porusza góry, bezgraniczna wiara w twórcze siły mas, wielki geniusz organizacyjny — wszystko to znalazło swe wspaniałe wcielenie w Leninie, którego imię stało się symbolem nowego świata od zachodu do wschodu, od południa do północy".

Po śmierci Lenina jego dzieło kontynuował dalej najbliższy współbojownik Lenina — Stalin. Stalin poprowadził nieugięcie państwo radzieckie po drodze, wytyczonej przez Lenina, osiągając na tej drodze nowe, wielkie sukcesy.

Lenin a Polska

Jako wódz proletariatu rosyjskiego Lenin występował zawsze zdecydowanie jako zwolennik prawa Polski do samokreślenia aż do oderwania od Rosji. Lenin uważał za największą zbrodnię caratu rozbiór Polski, ucisk narodowy Polaków. Lenin pisał, że wielki demokrata rosyjski Hercen uratował honor narodu rosyjskiego, gdy w swoim czasie wystąpił w obronie powstańców polskich, walczących z caratem rosyjskim o niepodległość Polski.

Głosem Lenina było „Orędzie do Narodu Polskiego", uchwalone 14 marca 1917 roku przez Piotrogradzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich:

„Do Narodu Polskiego!

Carat, który w ciągu stu lat dławił zarówno naród polski, jak i rosyjski, został obalony wspólnymi siłami proletariatu i wojska. Zawiadamiając Naród Polski o tym zwycięstwie wolności nad wszechrosyjskim żandarmem, Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja Rosji stoi na stanowisku uznania samokreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-narodowym.

Przesyłamy Narodowi Polskiemu swe bratnie pozdrowienia i życzymy mu powodzenia w oczekującej go walce o wprowadzenie w niepodległej Polsce demokratycznego, republikańskiego ustroju".

Tam, gdzie umarł Lenin

MOSKWA (g). Leżąca niedaleko Moskwy wieś Gorki jest jedną z pamiętnych i drogich dla narodu radzieckiego miejscowości, związanych z imieniem Lenina. Tutaj 21 stycznia 1924 r. po długiej chorobie zmarł założyciel Państwa Radzieckiego i Partii Bolszewickiej. Stary dworek, gdzie przeżył swoje ostatnie dni Lenin, zachował się prawie bez zmian. W pokoju, w którym Lenin pracował, wszystko wskazuje na wyjątkowo skromny sposób życia i na pracowitość wielkiego nauczyciela mas pracujących.

Znajduje się tu wiele książek o treści politycznej, wiele utworów literatury pięknej, czasopism i dzienników w językach angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim. Do wsi Gorki przyjeżdżał często Stalin. Prowadził on z Leninem długie rozmowy na ławce w ogrodzie. Ławka ta zachowała się dotychczas. Niedaleko domu w którym zmarł Lenin, znajduje się kołchoz wsi Gorki. Na jednym z domów w tej wsi umieszczona jest tablica pamiątkowa z napisem: „W tym domu przemawiał Lenin 9 stycznia 1921 r. na zebraniu chłopów wsi Gorki". Od tej pory minęło przeszło ćwierć wieku. Chłopi całkowicie przebudowali swoje życie. Kołchoz, który nosi nazwę „Gorki Leninowskie" jest całkowicie zelektryfikowany, a pod względem gospodarczym uważany jest za najlepszy w obwodzie moskiewskim.

Rok Szopenowski

Dnia 22 lutego w Żelazowej Woli nastąpi uroczyste otwarcie Roku Szopenowskiego. W Warszawie otwarta będzie wystawa pamiątek szopenowskich oraz wielki koncert — akademia

Następnego dnia rozpocznie się pierwszy cykl koncertów, poświęconych nieśmiertelnej twórczości genialnego muzyka. Odtąd przez cały rok kalendarzowy trwać będą w kraju i za granicą różnorodne imprezy, związane z imieniem i sztuką wielkiego kompozytora, a stanowiące wyraz czci narodu dla artysty, który w latach długiej naszej niewoli był jedynym bodaj ambasadorem polskości na obczyźnie. Poza cyklami koncertów szopenowskich, przewidziane są zbiorowe wycieczki młodzieży szkolnej do Żelazowej Woli połączone z eliminacjami, zjazd w Warszawie najlepszych chórów z całego kraju, wystawy objazdowe oraz IV Międzynarodowy Konkurs pianistów. Odbędzie się on w stolicy 15 września do 15 października.

Międzynarodowe konkursy szopenowskie, których inicjatorem jest prof. Jerzy Żurawlew, datują od 1927 r. I w myśl powziętej inauguracyjnej uchwały, miały odbywać się co 5 lat. Odbyły się w Warszawie 3 konkursy. Ostatnia wojna spowodowała przerwę w ich kolejności. IV Międzynarodowy Konkurs Szopenowski nawiązuje do tradycji krzewienia kultu muzyki genialnego Polaka wśród licznych narodów i krajów. Wszelkie imprezy szopenowskie będą transmitowane przez Polskie Radio.

Do I Międzynarodowego Konkursu Szopenowskiego zgłosiło się 26 kandydatów z 9 państw. Laureatami zostali dwaj pianiści polscy i dwaj radzieccy.

II Konkurs zgromadził 200 pianistów, przyjęto 93, do rozgrywek stanęło 70 muzyków z 19 państw. Nagrody uzyskali: przedstawicielka emigracji rosyjskiej, Węgier, Polak i pianista radziecki.

W III Konkursie zarejestrowano akces 250 uczestników z 21 państw. Pierwsze dwie nagrody zdobyli artyści radzieccy, następne — pianista polski i angielski.

Znaczenie wytrwałości w życiu człowieka

Polacy są wytrwali, lecz nie we wszystkim. Mamy wytrwałość, gdy jej nie potrzeba, a brak jej tam, gdzie dobro nasze jej wymaga. Przed zeszłą wojną, pewien 70-letni starzec od 30 roku życia procesował się z byłym sąsiadem rolnikiem o miedzę.

Procesując się, stracił zagrodę, przyszedł z dość daleka z żoną i dziećmi za robotą do pewnej fabryki pod Warszawą, gdzie pracował od rana do nocy, oszczędzał i ciułał grosz do grosza, płacił adwokatów, jeździł do bardzo oddalonej gubernii i przepłacał tam wyciągi hipoteczne i różne informacje, a synów zaklinał, aby sprawy tej nie zaniedbali po jego śmierci.

Oto przykład wytrwałości iście tragicznej w swych skutkach, niestety nie pojedynczy. Taka wytrwałość gubi ludzi, jest wprost obłędna.

Najwspanialszym i najbardziej pouczającym przykładem wytrwałości jest wskrzeszenie narodu czeskiego. Od początku 17 wieku aż do końca 18 stulecia naród czeski nie dawał prawie znaku życia. Europa zapomniała o nim zupełnie, uważając go za stracony. Wszyscy zamożniejsi Czesi mówili po niemiecku, gdyż język czeski uważano za chłopski.

Kilka mężów znanych w historii czeskiej pod chlubnym mianem „wskrzesicieli narodu" dokonało tego, co wprost cudem się wydaje. Garstką zaledwie szerzyła ideę czeską od domu do domu w dosłownym tego znaczeniu. Trzeba było przezwyciężyć tysiące trudności, ale wytrwałość tej garstki tęgich ludzi zwyciężyła. Czesi wyemancypowali się spod wpływów germanizacji, stworzyli własną literaturę i sztukę, powołali do życia szkolnictwo i dziś stoi ten naród chłopów w szeregu najbardziej kulturalnych narodów.

A był to przecież naród ubogi. Na wszystko dosłownie trzeba było zbierać groszowe składki, na szkołę, na teatr, na instytucje publiczne. Kto dziś widział Czechy, a szczególnie Złotą Pragę, ten z trudem uwierzy, że tak wiele dzieł jest sprawą zaledwie około 100 lat drobnej, wytrwałej, ustawicznej pracy.

Pamiętajmy, że naród składa się z jednostek. Jeżeli więc ma być tęgim narodem, to każda jednostka musi się wychowywać na człowieka tęgiej pracy i wytrwałości. Nie zrażajmy się trudnościami. (kl)

Możliwości rozwojowe rzemiosła metalowego

POZNAŃ (R). Rzemiosło metalowe, a więc ślusarstwo maszynowe, samochodowe, budowlane, blacharstwo, mechanictwo maszyn, młyńskie, precyzyjne, odlewnictwo metali, instalatorstwo, kowalstwo itp., znajduje się chwilowo w trudnej sytuacji z powodu braku dostatecznej ilości surowca, oraz spadku zamówień przedsiębiorstw państwowych, dla których do tej pory rzemieślnicy grupy metalowej — jako wybitni fachowcy — wykonywali większość prac pomocniczych, czy to w formie napraw maszyn i instalacji, czy to w formie wytwarzania w swych warsztatach nowych części, nawet całych urządzeń, potrzebnych dla fabryk państwowych. I zdawało by się, że dla tej grupy rzemiosła jest w tej chwili krytyczna. Sprawa nie przedstawia się tak groźnie, jak się niektórym zdaje. je. Przeciwnie, jest pewność, że zarówno surowiec jak i praca znajdą się, o ile rzemiosło dołoży samo ręki do tego, by wciągnięte zostało (poprzez spółdzielnie pomocnicze, które dla swych członkóww otrzymywać będą surowiec i zamówienia państwowych instytucyj w formie transakcji wiązanych) do planu gospodarczego.

Nad poruszonymi sprawami obradował ostatnio cech ślusarzy, blacharzy i rzemiosł pokrewnych, licznie zgromadzonych w dużej sali Izby Rzemieślniczej. Postanowiono reaktywować spółdzielnię cechu.

Na wstępie obrad, którym przewodniczył starszy cechu p. L. Binder, uczczono przez powstanie i minutowe milczenie zmarłych ostatnio członków cechu: Nowaka Michała (mistrza ślus.), Wrzesińskiego Pawła (czł. honorowego cechu) i Ignacego Murzynowskiego (czł. honorowego i ojca obecnego prez. m. Poznania).

Następnie, po krótkim przemówieniu, prezes Izby Rzemieślniczej p. N. Muszyński wręczył dyplomy uznania Izby dla zasłużonych członków cechu pp.: Malcherkowi Stefanowi — z okazji 25-lecia samodzielnej pracy i Frąckowiakowi Wojciechowi z okazji 25-lecia mistrzostwa w zawodzie ślusarskim.

Po odczytaniu szeregu ważnych i aktualnych komunikatów zarządu przez sekretarza p. J. Topolskiego oraz skarbnika cechu p. St. Mikołajczaka — wygłosił referat na temat obecnej sytuacji rzemiosła metalowego starszy cechu p. Binder L.

Na temat nowych dekretów podatkowych i innych doł. rzemiosła mówił wicedyr. Okr. Zw. Cechów mgr Sablik.

Na zakończenie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wyjaśnień udzielali, dyr. Okr. Zw. Cechów p. mgr Marzec, naczelnik Izby Rzem. mgr Guzikowski.

Po zebraniu ogólnym zebrali się jeszcze oddzielnie blacharze, instalatorzy i ogrzewnicy celem zawiązania sekcyj tych zawodów.

POLSKA SZTUKA ludowa

W „Słowie Powszechnym" czytamy m. in.:

„Powinna w Polsce istnieć koniunktura na wszystko, co w jakikolwiek sposób związane jest z kwestią wewnętrznego urządzenia mieszkań. A więc na meble, obrazy, tkaniny, że już o wszelkich statkach kuchennych itp wspominać tu nie będziemy. Chodzi teraz o to, by tę istniejącą — lecz zarazem mijającą — koniunkturę wyzyskać z największym możliwie pożytkiem.

Ludzie mieszkają w Polsce coraz to lepiej i wygodniej. To fakt nr 1 — pozytywny. Ale wcale nie widać tendencji do zmiany charakteru wnętrza mieszkania przeciętnego Polaka, nawet inteligenta. Po dawnemu przyświecają nam przedwojenne, bynajmniej nie najlepszego gatunku wzory. To fakt nr 2 — niewątpliwie ujemny.

W ubiegłym roku powszechną uwagę zwróciła wystawa polskiej sztuki ludowej. Zdarzyło się, że oglądał ją pewien Anglik, który powiedział do towarzyszącego mu Polaka:

— Czemu wy tego wszystkiego światu nie pokażecie? Przecież to jest imponujące.

Istotnie, trzeba pokazać światu polską sztukę ludową, ale trzeba też zrobić z niej w kraju nie tylko wystawowy użytek".

List z Torunia

Luneta dla Kopernika

Korespondencja własna Ilustrowanego Kuriera Polskiego



Toruń, w styczniu.

Nie bez kozery — rzekłby Zagłoba — Toruń buduje obserwatorium... Tu, gdzie urodził się Kopernik, gdzie rok rocznie jego inicjały nasiąkają błękitnym neonem (pomnik) — obserwatorium astronomiczne przy najmłodszym uniwersytecie polskim ma szczególnie ważną rację bytu. W tej chwili są już na ukończeniu prace nad budową kopuły i domku dla strażników. Zbliża się chwila otwarcia i chwila, kiedy toruńskim pragnieniom stanie się zadość.

Zręby pod przyszłe zakłady astronomiczne UMK kosztowały ponad 20 milionów zł (budowa kopuły i montaż). Projektuje się w dalszym ciągu budowę domu, przeznaczonego na laboratorium i mieszkania dla profesorów. To wszystko jest zrozumiałe, ponieważ obserwatorium odległe jest od Torunia o kilka kilometrów (majątek Piwnice), a brak regularnego dojazdu paraliżowałby ciągłość prac. Tymczasem projektuje się m. in. bardzo poważne i skomplikowane badanie nad widmami gwiazd, które będą tu możliwe do przeprowadzenia poza programem naukowym. Astrograf (luneta) przybyła do Torunia z USA, obserwatorium w Cambrindge, po uprzednim jej remoncie i uzupełnieniu. Amerykański uczony przysłał ją... uczniom Kopernika, którego nazwisko ma taki sam wydźwięk w USA, jak i w Polsce. Doskonały ten i cenny przyrząd w rękach wybitnych naukowców posłuży do wskrzeszenia kopernikowskich tradycji. Być może przy nim właśnie narodzi się ten młody człowiek, zdolny „rewolucje gwiazd" upotężnić na nowej płaszczyźnie.

Pół roku temu z tegoż Torunia wyjechały setki naukowców (zjazd historyków kultury i sztuki oraz muzeologów), by razem z zapachem benzyny, zanieść na Fromborskie wzgórze wielkie pozdrowienie i cześć.

Nad Zalewem Świeżym we Fromborku powstało Muzeum Kopernikowskie, mały domek milczenia i pamięci. Tam jest cisza i smętek Warmii, po prostu pogoda pamięci. W Toruniu powstało obserwatorium, sprawa czynu, pracy, osiągnięć. I należy sądzić, że duch pracowitego geniuszu zdolny jest bardziej pokochać właśnie to drugie. Tę kopułę i młode serca bijące przy astrografie...

Krystyn.

Z życia ZSRR

W roku bieżącym na obszarach Ukrainy, Kaukazu północnego, Krymu, Azerbejdżanu, Mołdawii i innych republik mają być założone plantacje roślin podzwrotnikowych. W chwili obecnej prowadzone są już przygotowania do urzeczywistnienia tego przedsięwzięcia. Opracowuje się szczegółowe plany przeprowadzenia tej akcji, gromadzi się niezbędne materiały, narzędzia i maszyny, wyznacza się działki, na których mają być założone plantacje.

W okresie powojennym na budowę elektrowni wiejskich w Republice Ukraińskiej zostało wyasygnowanych dziesiątki milionów rubli. Kosztem tych sum stan liczebny elektrowni na wsi powiększono do 3 tys. Liczba elektrowni wodnych w miejscowościach wiejskich w porównaniu z okresem przedwojennym wzrosła o 2 i pół razy. Około 3.500 kołchozów ukraińskich, czyli przeszło 2-krotnie więcej, aniżeli przed wojną, korzysta z prądu elektrycznego. Ponadto zostało całkowicie zelektryfikowanych 906 stacji maszynowo-traktorowych i 284 państwowych majątków rolnych. W toku budowy znajdują się 134 elektrownie wodne.

Pomorze w pradziejach

Wybrzeże pomorskie ukształtowało się przed 7000 lat

Słupsk, w styczniu.

Nauka o ziemi, geologia, uczy nas, że tak lądy jak i morza z biegiem tysięcy lat zmieniają swoje granice i wygląd. Takim przeobrażeniom ulegało i wybrzeże pomorskie, które przed 7.000 lat ustaliło swój obecny wygląd.

Z prac skandynawskich geologów wyciągnięto pewnik, że obecne granice wybrzeża Pomorza i przyległych rejonów uformowała epoka lodowcowa. Przed tą epoka ląd wybrzeża sięgał znacznie dalej ku północy. Kiedy północne kraje skandynawskie uwolniły się wcześniej od lodowców olbrzymie masy wody ze stopionych lodowców runęły na południe, zatapiając wielkie części stałego lądu Pomorza i przesuwając granice wybrzeża o dziesiątki kilometrów ku południowi.

Na potwierdzenie tego faktu mamy wiele dowodów. Jeżeli wody morskie zatapiają jakieś obszary lądu stałego, to zatopione obiekty zachowują jednak swoje formy dawnego lądowego ukształtowania. Także warstwice skamielin wykazują lądowe pochodzenie. Takie świadectwa geologiczne znajdujemy w przybrzeżnych i dalszych rejonach morza Bałtyckiego.

Jeżeli weźmiemy do ręki morską mapą z okolic Pomorza Zachodniego, to od razu rzuca się nam w oczy istnienie na dnie morskim ławic, jak np. ławica Słupska i wiele innych, które nie są niczym innym, jak tylko formami lądowego ukształtowania wzgórz i dolin, zalanych wodami epoki lodowej. Na południe od tych ławic ciągnie się głęboka, długa brózda, biegnąca równolegle z zachodu na wschód. Jest to dawne prastare rzeczne koryto wodne z czasów, gdy istniał tam jeszcze ląd stały.

Co więcej — odnajdujemy na dnie morskim dawne koryto lądowe rzeki Słupi, koryta zbiornika wód jeziora Łeba i innych rzek. Te, dziś zatopione falami morza rzeczne koryta, leżą na głębokości około 30 m w odmętach morza i nawet ruchy prądów morskich w ciągu tysięcy lat nie zdołały ich zasypać mułem.

Przed kilkunastu laty przeprowadzano wiercenia ławic Odry na północ od Świnoujścia i na głębokości 40 m natrafiona na złoża torfowe, pochodzenia słodkowodnego. W innych miejscach napotkano przy badaniu dna morskiego na podmorskie szczątki lasów lądowych, świadczące o tym, że gdzie dziś pienią się fale Bałtyku, ongiś szumiały potężne lasy.

Z dna morskiego między Bornholmem a Szwecją wyciągano sieciami rybackimi z głębokości 40 m prastare pnie, kłody drzewne, a często wydobywano z sieci kości zwierząt lądowych, sprzęty przedhistorycznych mieszkańców, pale osad wodnych, resztki cokołów i płotów obronnych. Wszystko to świadczy o tym, że legenda o zatopionych miastach i osadach (Wineta i inne) nie jest tworem fantazji, ale rzeczywistością, zrodzoną z potopu okresu lodowego. Badając bliżej resztki sprzętów wyłowionych z morza, nauka doszła do przekonania, że jeszcze w środku epoki kamiennej żyli tu ludzie, wycofując się coraz dalej na południe pod naporem wód morskich, prących w długich okresach czasu od Skandynawii.

WŁAD. ŁUK.

Z życia Polonii zagranicznej

WYSTAWA POLSKIEJ SZTUKI LUDOWEJ W PARYŻU

Wystawa polskiej sztuki ludowej i przemysłu artystycznego spotkała się z przychylnymi komentarzami prasy paryskiej. Dziennik „Combat" pisze: „Eksponaty wystawione w Musée d'Art Moderne są naturalną wypowiedzią polskich artystów-chłopów, którzy wyrażają w sposób najprostszy swe przeżycia religijne lub artystyczne w dziełach, przeznaczonych dla kościołów i kaplic.

O wyjątkowej oryginalności polskiej sztuki ludowej mówi wzruszająca i bezpośrednia prostota w traktowaniu takich tematów religijnych, jak „Chrystus frasobliwy", lub „Ucieczka do Egiptu".

„Le Monde" zwraca szczególną uwagę na piękne tkaniny ludowe, ceramikę, malowidła na szkle, zabawki, oraz rzeźby, podkreślając, że są one dziełem nie tylko polskich artystów ludowych, lecz także uczniów szkół przemysłu artystycznego.

Tygodnik „Arts" w dłuższym artykule o awia szczegółowo wystawione eksponaty. Tygodnik podkreśla z uznaniem wysiłek organizatorów wystawy, którzy z inicjatywy polskiego Ministerstwa Kultury i Sztuki zebrali na terenie całego kraju dzieła artystów ludowych. (w)

Z ukosa

Kłopoty żarówkowe

Żarówki niby są i ich nie ma. Znamy miasta, w których zachęca się nawet do kupna żarówek wywieszkami w oknach wystawowych — w innych natomiast żarówki nie znajdziesz nawet na lekarstwo!

Tę „świetną" koniunkturę na żarówki niemniej „świetnie wyzyskał urzędnik Centralnego Zarządu Przemysłu Fermentacyjnego, Ryszard Stański, który podjął w Państwowej Centrali Przemysłu Elektrotechnicznego 635 żarówek na potrzeby swej instytucji. Żarówki te, Stański rozsprzedał na własną rękę kilku właścicielom sklepów.

Komisja Specjalna za handel towarem reglamentowanym po paskarskich cenach skierowała pośredniczących w sprzedaży Klepackiego, Klokowskiego i Skorupkę do obozu pracy, zaś kupców, którzy świadomie nabyli żarówki z nielegalnego źródła, ukarała obozem pracy i wysokimi grzywnami.

Główny winowajca Stański stanie przez Sądem Doraźnym, który zapewne wytłumaczy mu, że nie kalkuluje się przeprowadzać takich transakcji z żarówkami nawet w okresie naj-świetniejszej koniunktury na ten „oświecający" nas artykuł.

Hammurabi i Mojżesz

O piśmiennictwie sprzed tysięcy lat wiemy dużo, gdyż twory ducha tych epok zostały uwiecznione na tabliсach i cegiełkach, pokrytych pismem klinowym. Jeżeli idzie o najdawniejszą literaturę ludów babilońsko-assyryjskich, to mamy o tym bardzo dobre i obfite źródła z wykopalisk pisma klinowego w miastach Niniwie i Babilonie.

Piśmiennictwo Babilonii — jak również prądy literatury innych ludów z tego okresu — jest poświęcone kultom religijnym. Literatura tego gatunku obejmuje modlitwy, psalmy pokutne, hymny, zaklęcia, formułki czarnoksięskie itp.

Eposy babilońsko-assyryjskie opiewają dzieje stworzenia świata, walki dnia z nocą, lata z zimą itp. Epos „Podróż do piekła Istarty" opisuje w pięknej formie poetyckiej wędrówki bogini życia do bogini śmierci.

Najpoważniejszym eposem jest „Gilgamesz" — epos bohaterski, w którym opisane są przygody króla assyryjskiego boskiego pochodzenia. Czytamy tam o walkach z niebieskimi i piekielnymi stworami, o miłości i zemście — motywy podobne, jak mity o Heraklesie, Zygfrydzie itp. Jest to najsztarszy epos świata, który wspomina o potopie świata i stanowi podstawę do biblijnego podania o potopie.

Również ważnym utworem piśmiennictwa Babilonii jest „księga praw Hammurabiego", pisana w prozie, która ilustruje nam dokładnie pojęcia i zasady prawa babilońskiego z lat około 2.200 przed Chrystusem. Jeżeli porównamy tablice z przykazaniami Mojżesza z „księgą praw Hammurabiego" — dochodzimy do przekonania, że prawa Mojżesza dane Żydom są niemal dokładną kopią starszego ustawodawstwa babilońskiego.

Wpływy piśmiennictwa babilońskiego przedostały się do innych krajów, jak Egipt, Indie itp., kształtując mitologię tych ludów podług wzorów babilońskich

Najtrwalsze „kamienie"

Jeżeli weźmiemy pod uwagę procentowy „zbiór" diamentów na świecie, to trzeba wiedzieć, że 80 proc. z ogólnej ilości światowego wydobywania diamentów przypada na południową Afrykę. Reszte 20 proc. dostarczają inne kraje. Do 1879 r. Indie były w tym względzie na pierwszym miejscu.

Złoża tego kosztownego minerału znajdują się w starych warsztatach kamiennych w Transwaalu, przy ujściu rzeki Oranii w Rodezji, a szczególnie bogate pola diamentów znajdują się w okolicy Kimberley.

Diament jest najtrwalszym „kamieniem". Lepsze sztuki idą do przeróbki biżuteryjnej, gorsze służą do konstrukcji świdrów, do cięcia szkła i innych celów przemysłowych. Wartość diamentu zależy od jego „ognia" (połysku), czystości i ciężaru. Diamenty waży się na karaty (1 karat = 205 miligramów). Największe szlifiernie diamentów są w Amsterdamie. Światowym rynkiem handlowym dla „branży diamentowej" jest Londyn.

Dominującą pozycję w światowym wydobywaniu złota ma również południowa Afryka. Złoto afrykańskie nie leży w grubych żyłach złotodajnych, ale jest rozproszkowane w rumowiskach skalnych, w zwirze, mule itp. W 1926 r. przy wydobywaniu złota pracowało w Afryce południowej 198.000 tubylców, nie licząc mas białych poszukiwaczy złota.

Złote pola Transwaalu dostarczają więcej niż połowę złota, zdobywanego na całym świecie. W 1913 r. Transwaal wydobył 311.000 kg złota, w 1920 r. 282.715 kg.

Oprócz złota i diamentów posiada południowa Afryka wiele innych bogactw ziemnych, a mianowicie srebro, miedź, cynę, rudy manganowe, platynę i węgiel. Węgiel nie znajduje się w tak obfitych ilościach jak w Europie lub Ameryce, ale ma on poważne znaczenie w międzynarodowej żegludze, która w dalekich rejsach może zaopatrzyć się w paliwo w Afryce, oszczędzając w ten sposób tonaż okrętowy dla przewozu innych towarów.

Losy potomków ludzi genialnych

Wielu genialnych ludzi było nieżonatych lub bezdzietnych np. Budda, Pytagoras, Solon, Platon, Demostenes, Herodot, Wirgiliusz, Horacy, Kopernik, Rafael, Spinoza, Michał Anioł, Leonardo da Vinci, Cerwantes, Calderon, Torquato Tasso, Beethoven, Schopenhauer, Kant, Schubert.

Mniej było też żonatych i dzietnych np. Arystoteles, Cezar, Owidiusz, Dürer, Haydn, Schumann. Potomkowie nieprawnych synów ludzi genialnych albo szybko wymierali, jak np. potomkowie Jana Jakuba Rousseau. Tak samo szybko wymarli synowie ślubnych rodziców, jak Mojżesza, Sokratesa, Hipokratesa, Aleksandra Wielkiego, Konstantyna Wielkiego, Teodozjusza, Dantego, Kolumba, Bacona, Rubensa, Lutra, Moliera, Bacha, Goethego, Napoleona I, Schillera, Lessinga, Mozarta.

Talent odziedziczony po rodzicach, dłużej uczymuje się w linii męskiej, natomiast nigdy prawie nie dziedziczy umysłu genialnego. (ki).

KAZIMIERZ GODZIEMBA



31

Jakub zadowolony, iż poszło mu z Tomkiem tak łatwo, pomyślał jednak krytycznie o łatwości, z jaką chłopiec dał sobą powodować.

Klara powiadomiona przez Jakuba o jego posunięciu w stosunku do Tomka uczyniła uwagę:

— Czy nie dostrzegasz w tym wszystkim swego egoizmu? Przecież to jasne, że chcesz aby w tym chłopcu odżyły wszystkie nadzieje, jakie w tobie istniały do chwili wypadku, któremu uległeś.

Jakub zamyślił się na chwilę.

— Masz rację, lecz pchający mnie pęd silniejszy jest ode mnie. Chłopak nic na tym zresztą nie straci, a wiele zyska.

Stosunek Jakuba do Tomka cechowała mimo wszystko uczciwość i dbałość. Po układzie przeprowadzonym z chłopcem i jego matką, Jakub zapowiedział, iż nie przystąpi do pracy tak długo, jak długo chłopiec nie uzupełni swego wykształcenia gimnazjalnego. Okazało się, iż Tomek — jak to opowiadał Florek — jest rzeczywiście całkowicie przygotowany do egzaminu maturalnego. Klara uproszona przez Jakuba o przeegzaminowanie chłopca powiedziała o jego przygotowaniach:

— Zna materiał na celująco.

— A więc jednak jest fajtłapą — zakonkludował Jakub. — Nie rozumiem jak mógł dotychczas nie zdać tego egzaminu.

Klara zajęła się załatwieniem wszelkich formalności związanych z ubieganiem się o zezwolenie na zdawanie przez Tomka egzaminu dojrzałości w charakterze eksterna. W okresie przedświątecznym Tomek udał się z Jakubem do miasta wojewódzkiego, gdzie zdał swój egzamin z doskonałym rezultatem. Uzyskanie matury było dla chłopca prawdziwym przeżyciem. Wrócił do miasteczka podniecony, rozgorączkowany, nawpółprzytomny. Jakub widząc jego stan, odesłał go do domu, zapowiadając mu, aby zgłosił się u niego dopiero po Nowym Roku.

Drugiego stycznia Tomek zameldował się u Jakuba lojalnie z samego rana. Jakub czekał na tę chwilę. Patrząc na stojącego przed nim chłopca, doznał dziwnych uczuć. Mieszały się w nim radość i triumf, niecierpliwość i pożądanie tworzenia z tego chłopca sportowca na wzór i podobieństwo wymarzonego ideału. Przypatrywał się chłopcu dłuższą chwilę, po czym zapytał go:

— Jesteś szczęśliwy z posiadania świadectwa dojrzałości?

— Bardzo — odpowiedział szczerze chłopak.

— Znam to uczucie. Wydaje ci się, że wszystkie trudności, wszystkie troski masz już za sobą. Że nie leży przed tobą żadna przeszkoda. Jesteś przekonany, że teraz pójdzie ci wszystko łatwo, prosto i szczęśliwie. Że właściwie nie istnieje żaden problem, którego rozwiązanie nastręczało by ci jakieś trudności.

Tomek potakiwał głową.

Jakub uśmiechnął się gorzko.

— Za rok będziesz się śmiał ze swego dzisiejszego zuchwalstwa i opytmizmu. Twoja dzisiejsza wiara będzie w tobie wzbudzać politowanie. Będziesz tęsknił do dzisiejszej chwili równie gorąco, jak do chwil poprzedzających ten głupi egzamin. Bo będziesz miał przed sobą stokroć trudniejsze zadania i stokroć poważniejsze troski. Będziesz wzywał sił, które by były w mocy wrócić ci dni dzisiejsze i będzie to próżne pragnienie.

Jakub mówił raczej do siebie — w zadumie i smutku, ale słowa jego czyniły na Tomku duże wrażenie. Chłopak pobladł i słuchał słów Jakuba z przerażeniem.

Jakub widząc to, mówił:

— Nie chcę cię przerażać.

Wstał z krzesła i położywszy na ramieniu chłopca dłoń, mówił:

— Przeżywałem jednak to wszystko i radbym cię ustrzedz przed złudzeniami, które ty w tej chwili przeżywasz. Chociaż... te złudzenia mają swoją niewymierną wartość.

Przeciągnąwszy się silnie i westchnąwszy głęboko, zwrócił się do Tomka już innym, energicznym i mocnym głosem:

— Więc zabieramy się do pracy. Siadaj, ułożymy sobie plan zajęć.

Tomek usiadł na wskazanym mu krześle. Nie wiedział czego ma się właściwie od Jakuba spodziewać.

ROZDZIAŁ X

Jakub zdradzał się niejednokrotnie ze swą słabością do Tomka. Powiedział nawet kiedyś o nim do Klary: „Kocham tego chłopca". Postępowanie jego w stosunku do chłopca wskazywało jednak — jak się Klarze wydawało — na wyjątkową Jakuba surowość i brak serca. Życie młodego Brzostka od chwili roztoczenia nad nim przez Jakuba kurateli nabrało cech niewolnictwa. Jakub kontrolował godziny jego snu, rodzaj jego pożywienia, tryb życia i sposób ubierania się. Wyznaczył mu czas na posiłki i sen, pracę, naukę i gimnastykę. Przestrzegał wyznaczonych godzin z czujnością cerbera. Zmuszał go do wykonywania ćwiczeń gimnastycznych, uprawiania biegów i skoków. Spędzał z chłopcem prawie cały dzień i zwracał uwagę na ścisłość wykonywania zalecanych mu czynności.

Była jeszcze zima w całej pełni. Trzymał mróz, jakkolwiek śnieg zniknął w czasie kilku dni odwilży. Jakub mimo panującego chłodu rozpoczął z klubem treningi.

Chłopcy nic nie mieli przeciwko temu. Bieganie za piłką rozgrzewało ich dostatecznie. Po treningach chłopcy wracali do swoich domów, zajęć i zamiłowań. Odpoczywali po treningach w sposób dowolny, zapominając o nim w momencie wymieniania pierwszego zdania z pierwszym napotkanym na ulicy znajomym lub z pierwszym spotkanym na progu domu członkiem rodziny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Piątek, 21 stycznia 1949 r.
Katolicki: Agnieszki, Publiusza
Słowiański: Jarosławy.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Gen Stalina nr 2 (Pod Arkadami), tel 24-29.

JUŻ JUTRO

Zygmunt Karasinski

wraz ze swoim znakomitym zespołem rozpoczyna swe występy w imprezie pt. „1000 taktów piosenki jazzowej" z udziałem sił krajowych i zagranicznych. Występy zespołu Karasińskiego odbędą się w Teatrze Miejskim w dniach 22, 23 i 24 bm. Początek o godz. 19.30, w niedzielę o 16 i 19.30.

Sieroty po kolejarzach obdarowano paczkami

BYDGOSZCZ (dr) W stołówce ZZK przy ul. Zygmunta Augusta odbył się obchód noworoczny dla sierot i półsierot po kolejarzach. Uroczystość zagaił prezes Strugalski, po czym przedstawiciel Okręgu ZZK Komakowski wygłosił przemówienie. Ku wielkiej ucieszе dziatwy wyświetlono film o przygodach Wicusia i Wacusia, oraz przepiękny film przyrodniczy produkcji radzieckiej. Wierszyki wygłosili mały Jurek, oraz rodzeństwo Majcherkowie. 130 dzieciom rozdano wartościowe paczki. Pełne sieroty otrzymały ponadto osobne dary.

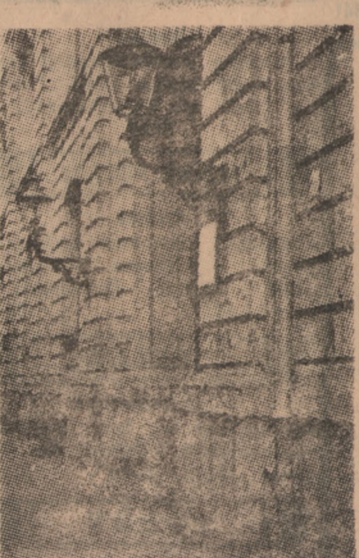
Na marginesie tej uroczystości powiedzieć należy kilka gorzkich słów pod adresem OZK. Aparat projekcyjny był nie w porządku, a taśma ustawicznie się rwała, przez co zatracone zostało całe piękno filmu.

* **Biblioteka Zarządu Woj. TUR-u** w Bydgoszczy przeniesiona została do gmachu Teatru — ul. Grodzka 14.
Wypożyczalnia czynna będzie z dn. **24 bm.** w godz. od 16 do 19.

Czy znasz swoje miasto?

XIII.

Szukanie baszty nie należało do zadań łatwych, stąd też nie wszyscy nasi Czytelnicy odgadli, że należy ona do gmachu Państw. Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego przy Pl. Weyssenhoffa 11. W drodze losowania nagroda w postaci książki Kraszewskiego p. t. „Starosta warszawski" — przypadła p. Jerzemu Rokickiemu, zam. przy ul. Glinki 27/2.



Z Placu Weyssenhoffa przejdźmy teraz do innej części miasta i zatrzymajmy się przed zamieszczonym na powyższym zdjęciu gmachem. Czy wiecie już gdzie go należy szukać i co się w nim mieści!

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do Redakcji — dział kroniki lokalnej — do dn. 25 bm. włącznie.

Rozwiązanie zadania za tydzień.

POGOTOWIA RATUNKOWEGO nie wzywa się z zemsty!

Co jest z izolatką dla umysłowo chorych?

BYDGOSZCZ (dr) W dobie wyścigu pracy pogotowie ratunkowe spełnia takie same zadanie, jak podczas wojny frontowa służba sanitarna. Robotnik musi mieć poczucie bezpieczeństwa i pewność, że w razie potrzeby będzie miał zapewnioną szybką pomoc. Potrzeby naszego miasta w tym kierunku rosną, gdyż Bydgoszcz staje się coraz więcej miastem przemysłowym, a w związku z tym nieszczęśliwe wypadki są częstsze. Toteż kwestia prawidłowego funkcjonowania pogotowia ratunkowego była stałą troską zarówno Zarządu Miejskiego, jak i Ubezpieczalni Społecznej. Ta ostatnia stanęła przed dylematem: albo zorganizować pogotowie we własnym zakresie albo pomóc miastu w zorganizowaniu pogotowia. Zdecydowano się na współpracę z miastem przez udzielenie dotacji, które w bieżącym roku podwyższone zostały z kilkuset tysięcy złotych w roku ubiegłym do 1.800.000 zł w roku bieżącym. Tak samo Zarząd Miejski, który na cel pogotowia ratunkowego wyznaczył 15 mil. zł stanął przed kwestią podporządkowania pogotowia miastu albo PCK. Zorganizowanie służby pogotowia ratunkowego bowiem zostało przez Min. Zdrowia zlecone m. in. Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi na prawach wyłączności.

Na miasto nasze przewidzianych jest 5 karetek pogotowia z 9 lekarzami. Ponieważ jednak sprawa ta ze strony PCK stanęła na martwym punkcie, a kwestia rozszerzenia zakresu pogotowia stawała się coraz więcej paląca, postanowiono, że do chwili przejęcia pogotowia przez PCK, ciężar utrzymania spoczywać będzie na Zarządzie Miejskim i Ubezpieczalni Społecznej. Z pomocą przyszli lekarze bydgoscy, którzy postanowili jako czyn kongresowy wprowadzić z dn. 1. 1. br. stały dyżur karetki pogotowia. W związku z tym wzmogła się również działalność karetek pogotowia, przy czym obecnie obciążeni są dyżurami kolejno wszyscy lekarze. Zasięg pracy pogotowia, który był nieograniczony, gdyż wzywano je nawet do Piły i Wałcza, ogranicza się obecnie do samej Bydgoszczy.

Pogotowie ma jednak i swoje bolączki. Do nich należy przede wszystkim i współpraca ze społeczeństwem. Bardzo często pogotowie ratunkowe zostaje wzywane bez nagłej potrzeby. Były wypadki, kiedy wzywano je np. do cierpiącej od kilku dni na ból zęba, lub do kobiety zdenerwowanej kłótnią małżeńską. W innym wypadku pogotowie wezwała żona w celu przysporzenia kosztów mężowi, z którym żyje w rozwodzie...

Drugą bolączką to brak ujednolicenia pomocy pogotowia, rozdrabnianie karetek na poszczególne instytucje, co utrudnia niesienie pomocy przez miejskie pogotowie. Spawa ta jest przyczyną wielu przykrości i nieporozumień. Stąd też wyłączność miejskich karetek, czy karetek PCK, rozwiązałaby tę sprawę definitywnie. Dużo kłopotu sprawia dalej nieodpowiedni lokal Pogotowia Ratunkowego. Zarząd Miejski wprawdzie uchwalił na przebudowę budynku 6 mil. zł, ale samorząd terytorialny sprawę tę uchylił. Palącą wreszcie kwestią jest sprawa izolatki dla umysłowo chorych. Na temat ten prowadzi się rozmowy już od 2 lat, jednak — jak dotąd — bezskutecznie.

Wszystkim tym sprawom poświęcona była specjalna konferencja, zwołana wczoraj przez wiceprezydenta miasta Kozłowskiego z udziałem predstawicieli świata lekarskiego, służby zdrowia i prasy.

Uwaga radiosłuchacze!

(a). W rocznicę śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina, Rozgłośnia Pomorska nada 21 bm. o godz. 8.55 w zasięgu ogólnopolskim słuchowisko Anny Saszewskiej pt. „W Jałkale". Udział wezmą: Władysław Stoma oraz artyści Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

Wydawanie zniżkowych kart tramwajowych

(a) Miejskie Zakłady Komunikacyjne zawiadamiają, że dla świata pracy oraz młodzieży szkolnej od mies. lutego 1949 r. będą sprzedawane miesięczne zniżkowe karty tramwajowe, lecz tylko na zbiorowe zapotrzebowania sporządzone przez zakłady pracy z zaświadczeniami odnośnego Zw. Zawodowego i kierownictwa szkół.

Projektowane są zniżkowe karty tramwajowe — miesięczne 70 przejazdowe po 350 zł. Od lutego br. biletów zniżkowych jednorazowych w tramwajach nie będzie,

Zakłady pracy i kierownictwa szkół w Bydgoszczy winny już teraz przystąpić do sporządzenia spisu osób ubiegających się o zniżkowe miesięczne karty tramwajowe, aby z chwilą ogłoszenia w prasie nowej taryfy tramwajowej, która w tej chwili jest przedłożona MRN do zatwierdzenia mogły bez straty czasu wykupić żądane karty.

Informacji udziela biuro Miejskich Zakł. Komunikacyjnych przy ul. Zygm. Augusta 2, tel. 23-73.

Społeczeństwo Pomorza godnie uczci rocznicę oswobodzenia

BYDGOSZCZ (rp). Historyczne daty oswobodzenia spod okupacji hitlerowskiej poszczególnych wsi, miasteczek i miast Pomorza, przybierze w tym roku szczególnie uroczysty charakter. Obchody, jakie będą zorganizowane w każdej, nawet najmniejszej wsi, będą wyrazem uczuć społeczeństwa polskiego dla niezwyciężonej Armii Czerwonej i dla walczących u jej boku żołnierzy Odrodzonego Wojska Polskiego.

Formy obchodów będą bardzo różnorodne. Rady Narodowe odbędą w tych dniach uroczyste posiedzenia. Uroczystości, zainaugurują capstrzyki wojskowe, robotnicze i organizacji młodzieżowych. Okolicznościowe referaty, po których odbędzie się bogaty program artystyczny, wygłoszą nauczyciele i oficerowie WP. Młodzież udekoruje kwiatami i wieńcami groby i pomniki poległych bohaterów radzieckich i polskich.

Poszczególne zakłady pracy, szkoły i gromady prześlą dla wyzwoleńczych dywizji radzieckich upominki w formie ozdobnych albumów, modeli maszyn, statuetek itp. Upominki te będą jeszcze jednym wyrazem podzięki i uczuć dla naszego potężnego sojusznika, dzięki któremu odzyskaliśmy wolność.

W związku z powyższymi uroczystościami odbyła się wczoraj w gabinecie przewodniczącego WRN p. Adamowicza konferencja, z udziałem wojewody pomorskiego I. Kubeckiego, przedstawicieli partii polit., organizacji TPPR, PPŻ, młodzieżowych itp., w czasie której wybrano Komitet Wojewódzki. Komitet będzie czuwać nad programem poszczególnych obchodów i ich poziomem, wyda specjalną odezwę, którą poprzez gminy otrzyma nawet najmniejsza gromada.

Społeczeństwo Pomorza niewątpliwie weźmie w tych uroczystościach manifestacyjny udział.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 21 bm. o godz. 19 30 komedia liryczna A. Uśpieńskiego pt. „Przyjaciele" (Przedstawienie zamknięte).

KINA — POMORZANIN: Express Moskwa—Ocean Spokojny. POLONIA: Dzwonnik z Notre Dame. WOLNOŚĆ: Czekaj na mnie. ORZEŁ: Na tropie zbrodni. GRYF Kulisy wielkiej rewii. BAŁTYK: W okowach lodu.

Początek seansów: Pomorzanin Orzeł i Bałtyk o g. 16 18. i 20,30. Polonia i Gryf: o g. 15. 17.30 i 20. Wolność o g. 16.30, 18,30 i 20 45.

DYŻURY APTEK. Od 15—22 bm. dyżur pełnią następujące apteki: „Społeczna nr 39" Al. 1 Maja 5. tel. 23-46 ; Pod Lwem" ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel miejski 12-53. kolejowy 350 Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Komenda MO 25-16 25-17, 25-18

POLSKIE RADIO
Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Sobota, 22 stycznia 1949 r.

5,10 Progr. og.-polski. 9,50 Program lokalny dnia. 9,55 Wiadomości miejscowe. 10,00 Przerwa. 11,57 Progr. og.-polski. 13,00 Przerwa. 14 20 Kursy radiowe dla nauczycieli „Parowanie" w powietrzu". 14 30 Progr. og.-polski 15,20 Przegląd prasy pomorskiej. 15,30 Progr. og.-polski. 1,00 Zakończenie audycji.

Z życia organizacji bydgoskich

* **Dnia 23 bm.** o godz. 16 w lokalu sekcji szachowej **SKS „Gwiazda"** — Al. 1 Maja 10 odbędzie się turniej błyskawiczny dla członków sekcji.

Walne zebranie Zrzesz. Kupców

W poniedziałek 31 bm. o godz. 18.30 (w 1 terminie) odbędzie się w Resursie Kupieckiej walne zebranie Zrzeszenia Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy.

W programie wybory nowych władz i uchwalenie preliminarza budżetowego.

„Najlepiej upić się w sztok..."

BYDGOSZCZ (rp). Amatorzy muzyki lekkiej i tańca, przypominają sobie zapewne refren tego popularnego walczyka. Kompozytor, nie gardzący widocznie „mlekiem wściekłej krowy" ułożył tekst piosenki, z której wynikało, że „najlepiej upić się w sztok, pić cały dzień, cały rok"... Ile prawdy zawierają te słowa, o tym przekonał się na własnej skórze p. W. Z., oskarżony o kradzież kapelusza, wartości około 9 tys zł.

W lecie ub. roku, w jednej z restauracji bydgoskich znalazło się grono osób z panem W. Z. Na stole pojawiła się karafeczka jedna i druga, potem wiśniaczek, starowin i tak ciągle w kółko, aż z lekka wyłysiałych czupryn, zaczęły się wydzielać opary alkoholowe. Rozmowa stawała się głośniejsza, kawały coraz dowcipniejsze i swobodniejsze, aż wreszcie urwały się, gdy jeden z panów stwierdził brak welurowego kapelusza. Sprawcę kradzieży trudno było ustalić, ponieważ część towarzystwa mniej odpornego na działanie alkoholu, zmuszona była udać się na spoczynek do domów. Fakt faktem, że kapelusz zginął i poszkodowany doniósł o tym milicji. W rezultacie znaleziono winnego—W. Z. i pociągnięto go do odpowiedzialności karnej.

Przewód sądowy wykazał, że kapelusz już dawno wrócił pocztą do prawowitego właściciela i że nie chodzi tu bynajmniej o kradzież. Pan W. Z. zam. stale w Barcinie, wcześniej od innych „padł na posterunku" i chwiejnym kroczkiem opuścił chyłkiem towarzystwo, udając się na dworzec autobusowy. Ktoś z dowcipnych wpakował mu na głowę dwa kapelusze i p. W. Z. dojechał w nich aż do Barcina, gdzie dopiero żona wypomniała mu dobitnie co o nim myśli i jakie skutki wywołuje brak kobiecej opieki. Następnego dnia p. W. Z. zażył proszek od bólu głowy i począł się „głowić" komu zwrócić cenny kapelusz. Sprawę komplikował fakt, że nie znał dobrze wszystkich nazwisk świeżo poznanych bydgoszczan i nie wiedział do kogo się zwrócić w przykrej dla niego sprawie. Wszechstronny, własny wywiad dopiero po czterech miesiącach ustalił nazwisko poszkodowanego i p. W. Z. z westchnieniem ulgi odesłał nieszczęsny kapelusz. W międzyczasie jednak sprawa posunęła się tak daleko, że musiała się oprzeć o sąd.

Wobec całkowitego wyjaśnienia sprawy sąd oskarżonego uniewinnił. Poszkodowany i uniewinniony — po wyroku uścisnęli sobie dłonie i poszli „oblać" niecodzienną przygodę.

Środa literacka

„PAN TADEUSZ" poematem humorystycznym?

Są dzieła, do których często wracamy, bo za każdym razem ich lektura daje niewymowną rozkosz, bo ciągle odsłaniają nam coraz to nowe krainy piękna, których dawniej nie zauważyliśmy. Jak chleb zawsze smakuje i nigdy nam się nie sprzykrzy. Dziełem takim jest i „Pan Tadeusz". To też sala Pomorskiego Domu Sztuki na ostatniej środzie literackiej zapełniła się po brzegi słuchaczami, pragnącymi znów doznać radości zetknięcia się z umiłowanym utworem na odczycie cenionego badacza naszej literatury, prof. Szweykowskiego.

Nie wiem jednak, czy nie doznali tym razem zawodu. Prelegent bowiem, zająwszy w stosunku do dotychczasowych poglądów na ten utwór stanowisko krytyczne, spojrzał na niego pod innym kątem widzenia. Nie zaprzeczał jego wielkości, tylko jego rodzaj przesunął w inną sferę gatunkową: według niego „Pan Tadeusz" to nie epopeja narodowa o głębokim nurcie ideowym, zawierająca realny obraz dawnej Polski i drogowskazy przyszłości, ale poemat... humorystyczny. Ten element humoru, który zresztą dotąd zawsze w „Panu Tadeuszu" silnie podkreślano (bo wiązał się ściśle z optymizmem poety, tak istotnym dla jego postawy życiowej i poglądu na świat), nadał, według prelegenta, pewien specyficzny charakter całości i zadecydował o kompozycji utworu, której omówieniu został poświęcony odczyt.

Otóż kompozycja owa, to jest układ zdarzeń, rozwój akcji i poszczególnych wątków, ustalenie czasu i miejsca akcji, zawiera w sobie tyle sprzeczności, niejasności nieprawdopodobieństw, niedomówień w rzeczach nawet zasadniczych, że zaprzecza ona zasadzie wszelkiego realizmu. Poeta rzeczywiście w poemacie swym dowolnie konstruuje i tym właśnie swym rzekomym arealizmem ma potwierdzać tezę prelegenta o humorystycznym, a więc zdeformowanym i fikcyjnym obrazie świata, jakim Mickiewicz chciał ugruntować w nas... optymistyczny pogląd na życie.

Trzeba tu zaznaczyć, że fakty, które prelegent przytaczał na poparcie swej tezy, były już od dawna badaczom literatury znane, omawiane i w ten sposób wytłumaczone, iż nie pozwalały kwestionować realizmu dzieła. Ale co najwięcej zastanawiało, że Szweykowski nie przytoczył żadnych dowodów na to, że taki charakter kompozycji „Pana Tadeusza", jaki nam podał, leżał w intencjach samego Mickiewicza. Takie rewizjonistyczne stanowisko, bardzo dziś modne, musiało u wielu słuchaczy budzić sprzeciw, nie tylko dlatego, że podważało ustalone od dawna sądy, ale przede wszystkim dlatego, że nie zostało gruntownie uzasadnione. Sądzę jednak, że z ostateczną jego oceną należałoby się wstrzymać, aż poznamy całość pracy autora, gdyż, jak słyszeliśmy, odczytana przez niego rzecz jest dopiero jego fragmentem.

Marian Piątkiewicz

Gen. Clay - budowniczym floty niemieckiej?

Jeszcze jedno postanowienie Poczdamu przekreślone?

WASZYNGTON (PAP). Korespondent PAP dowiaduje się ze źródeł poinformowanych, że gen. Clay wystąpił do Waszyngtonu z wnioskiem o odstąpienie od postanowień umowy poczdamskiej, dotyczących niemieckiej marynarki handlowej. Wniosek Clay'a domaga się odbuwania niemieckiej floty handlowej wbrew tym postanowieniom.

Plan Clay'a wywołuje liczne komentarze pro i contra w waszyngtońskich kołach rządowych. Niemcy amerykańscy nie kryją swego zadowolenia.

Wniosek Clay'a pozostaje niewątpliwie w związku z raportem Humphrey'a, zalecającym podwyższenie poziomu produkcji stali w Niemczech zachodnich i zredukowanie programu rozbiórki fabryk niemieckich. Należy przypuszczać, że wniosek ten spotka się z oporem Francji i W. Brytanii.

NOWY JORK (PAP). „Journal of Commerce" donosi, że związek zawodowy marynarzy, należący do CIO i armatorzy mają złożyć w departamencie stanu protest przeciwko planowi amerykańskiego gubernatora wojskowego w Niemczech Clay'a, przewidującemu zniesienie postanowień poczdamskich, ograniczających żeglugę niemiecką i budownictwo statków w Niemczech.

Grozi strajk w ministerstwach francuskich

PARYŻ (PAP). Urzędnicy ministerialni w Paryżu zagrozili strajkiem, o ile nie zostanie wkrótce uregulowana sprawa nowego zaszeregowania. Delegacje urzędnicze, reprezentujące wszystkie organizacje związkowe zostały przyjęte w środę w ministerstwie finansów.

Personel administracyjny gazowni paryskich przeprowadził strajk ostrzegawczy w związku z projektem nowego zaszeregowania, opracowanym przez dyrekcje gazowni.

PARYŻ. W środę były ambasador hitlerowski w okupowanym Paryżu Otto Abetz przybył samolotem z Londynu pod eskortą 2 oficerów. W Anglii Abetz był przesłuchiwany przez brytyjskie władze.

†

Dnia 17 stycznia 1949 r. o godz. 22 zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami świętymi nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek śp.

Marian Szkodowski

maszynista P. K. P.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dn. 22 bm o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Jezusowego.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 38. 5840

Sprzeczności w sprawie „jedności europejskiej"

PARYŻ (PAP). Komitet przedstawicieli 5-ciu państw zachodnich, omawiający sprawę tzw. „jedności europejskiej" odroczył w środę wieczorem swe obrady. Jak słychać, na posiedzeniu komitetu czyniono daremne wysiłki uzgodnienia poglądów brytyjskich i francuskich na sprawę organizacji politycznej „zjednoczonej Europy".

Ś. † p.

Ks. Mieczysław Buławski

Asesor I. dekanatu i długoletni proboszcz w Kosztowie pow. Wyrzysk, odznaczony Medalem Niepodległości

zasnął w Bogu po dłuższej z cierpliwością znoszonej chorobie dnia 18 stycznia 1949 r. w wieku lat 63.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędą się w Kosztowie w sobotę dnia 22 stycznia br. o godz. 10.

Konfratrów proszę o memento.

Ks. I. Geldner

dziekan dekanatu nakielskiego w imieniu kondekanalnych

oraz

Rada Parafialna

0326

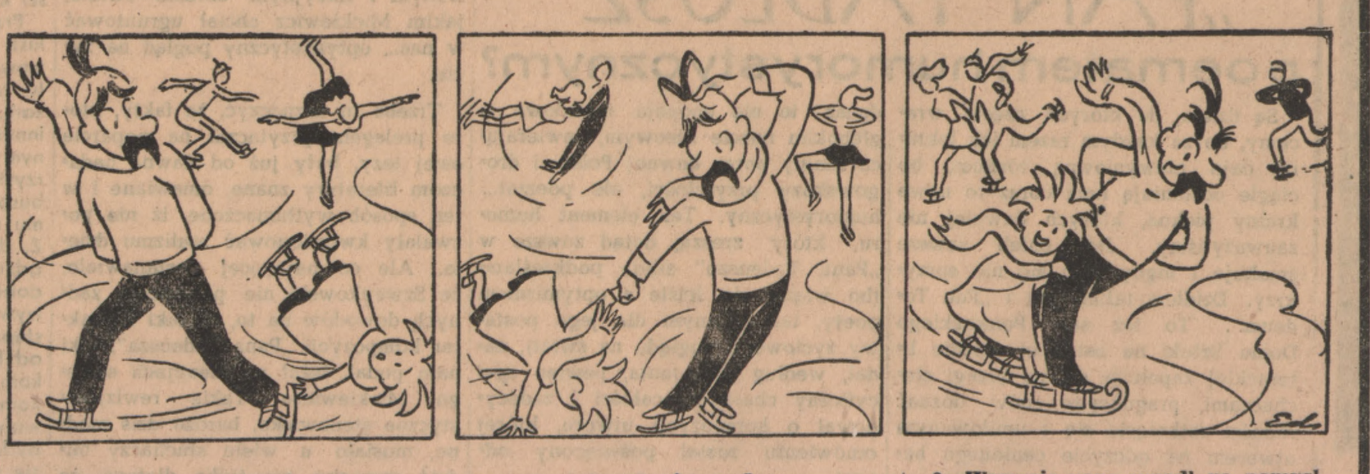
RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, dnia 22 stycznia 1949 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 d. c. muzyki porannej. 8.30 Stare i nowe — powieść L. Rudnickiego. 8.50 d. c. muzyki porannej. 9.15 Audycja Zw. Nauczycielstwa Polskiego. 9.30 Wszechnica radiowa. 10.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Utwory skrzypcowe w wyk. J. Wawrzyniaka, akompaniuje J. Rosławski. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 14.30 Koncert rozrywkowy: W. Ćwiklińska — sopran, L. Ćwojdziński — saksofon, H. Szperka — fortepian. 15.10 Pogadanka pt. „Fala stojąca na Bałtyku" — oprac. J. Staszewski. 15.30 Historia dziadka do orzechów — audycja dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Harcerstwo idzie naprzód — reportaż. 16.45 Przy sobocie po robocie. 17.45 Audycja KCZZ. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Melodie taneczne — koncert rozrykowy. 18.45 Audycja świetlicowa. 19.00 O dziele Michała Szołochowa — montaż literacki. 19.30 Mozart — Trio B-dur, nr 2. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.50 Ofenzywa, który przyniosła wolność — pogadanka St. Nadzina. 21.00 Koncert krakowskiej orkiestry P. R. pod dyr. J. Gerta 21.45 Zaczęło się 22 stycznia — audycja poetycka. 22.00 Karnawał robotniczy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 d. c. karnawału robotniczego. 0.50 Program na dzień następny. 1.00 Zakończenie audycji, hymn.

FURDYGA I SYN



1. **Ćwicz i trenuj, Cynamonku**
Jak przystało na sportowca!
Przykład ze mnie weź, syneczku
Jeżdżę z wprawą zawodowca.

2. **Lecz jednak nieporadny**
Raz po raz na lód upadał
Chociaż ojciec radził, uczył
I przy jeździe mu pomagał.

3. **Wreszcie papa wpadł na pomysł**
Tandem własny skonstruował
I bez strachu z Cynamonkiem
Od tej chwili holendrował

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BYDGOSZCZ ul. Armii Czerwonej 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Gen. Stalina 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. ARMII CZERWONEJ 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr. w tekście od 80—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Armii Czerwonej 18 — telefon 18-99. E-0305